

Kiedy myśli mi oddasz

Moonlight

Kiedy dotknął Cię pierwszy raz
Podarowałaś mi pierwszą myśl
Gdy powiedział coś co znasz
Podarowałaś mi drugą myśl
Kiedy zrobił coś – porównałaś...
Dałaś mi kolejną myśl
Gdy powiedział coś co znasz
Podarowałaś mi następną myśl

Z kimś innym będziesz
I oczy otworzysz przytomne
Spyta sennie: "Co Ci jest?"
Po ciszy zbyt długiej odpowiesz – nic
Kiedy kwiat Ci podaruje
Nie róży ciepło poczujesz
To będę ja i zapach mojej skóry
Którego tak brakuje
I podarujesz mi myśl

W kąpieli, gdy ręce Ci zbłądzą
Oczy w jeden punkt zapatrzone
Gdy nie swoich rąk zapragniesz...
Podarujesz mi myśl
Kiedy dziecka płacz przywoła Cię
Pusto w domu i cicho będzie
Spojrzysz głaskając je
I podarujesz mi myśl

Z kimś innym będziesz
I oczy otworzysz przytomne
Spyta sennie: "Co Ci jest?"
Po ciszy zbyt długiej odpowiesz – nic
Kiedy kwiat Ci podaruje
Nie róży ciepło poczujesz
To będę ja i zapach mojej skóry
Którego tak brakuje
I podarujesz mi myśl

I podarujesz mi myśl...

Może czasem brak Ci będzie mych słów
Kiedy sama przed lustrem staniesz
Gdy on spokojnie będzie spał
Chwytał to co mu dane.

Gdy za siwy kosmyk złapiesz swój
I ręce zabolał zmęczone
Zapytasz gdzie leżę ja,
Że chcesz się już przy mnie położyć x2
I podarujesz mi ostatnią myśl